



Wizje Zachariasza

Niegdyś rzekłeś w widzeniu do wiernych swoich i powiedziałeś: Wzbudziłem bohatera ku pomocy, wywyższyłem wybrańca z ludu. – Ps. 89:20

Oto zarys ośmiu wizji Zachariasza i główne lekcje z nich płynące:

1. Konie pomiędzy mirtami w dolinie, obraz królestwa na ziemi.
2. Cztery rogi i czterech kowali, zapowiedź Czasów Pogan.
3. Człowiek mierzący Jeruzalem, ilustracja odrodzenia Izraela.
4. Najwyższy kapłan Jozue, przedstawiający powołanych do wysokiego powołania.
5. Świecznik i dwa drzewa oliwne, pokazujące Bożą troskę o Kościół.
6. Unoszący się zwój, symbolizujący literę i ducha Bożego prawa.
7. Kobieta w efi e, albo w koszu, czyli prorocza wizja powstania systemów nominalnego kościelnictwa.
8. Konie i wozy pokazujące cały Plan Boży, oraz Jozue jako najwyższy kapłan tym razem symbolizujący uwielbiony kościół pomagający ludzkości na drodze świętej.

Wizja pierwsza

Miałem widzenie nocne: Oto pewien mąż siedział na rudym koniu, a stał on wśród mirtów w dolinie; za nim zaś były konie rude, ciemnogniade i białe. – Zach. 1:8-17

Bóg już na samym początku pokazuje Zachariaszowi koniec, daje mu ujrzeć wizję ostatecznego celu całego Planu Wieków, pełnego pokoju królestwa sprawiedliwości. Główna postać tej wizji, człowiek na rudym koniu, przedstawiać może Pana Jezusa. To dzięki jego odkupieniu i dziełu odnowienia ludzkości zostanie ustanowione Królestwo. Konie zwykle są symbolem doktryn; zatem rudy, czerwony kolor konia przedstawiać może doktrynę ofi ary okupowej, zasługę krwi Chrystusa która zaspokaja Bożą sprawiedliwość i zapewnia człowiekowi wolność od kary za grzech Adama. Mirt może być symbolem doskonałej ludzkości. Białe kwiaty na krzewach mirtu sugerują sprawiedliwość tych, którzy zakończyli swą wędrówkę drogą świętą. Określenie „w dolinie” mówi nam, że ta spokojna łąka znajduje się na nizinie, chronionej ze wszystkich stron górami, górami wiecznego Bożego Królestwa.

Tak jak to już wspomnieliśmy, konie zwykle symbolizu-

ją doktryny. Gdy pierwsze cztery z siedmiu pieczęci na zwoju zostają zdjęte (Obj. 6), św. Jan dostrzega cztery konie – białego, ognistego, karego i siwego, oraz ich jeźdźców. Konie te ilustrują postępujące zepsucie prawdy w ciągu wieku Ewangelii. Na samym początku, gdy działali nasz Pan i Apostołowie, prawda była czysta, co pokazane jest pod postacią białego konia. Później wdarły się liczne błędy, takie jak doktryna Trójcy czy mszy, która stanowi zaprzeczenie idei ofi ary okupu. Błędy te ukazane są w symbolu konia ognistego. W dalszych okresach, liczba błędów narastała, zaciemniając prawdę, czego obrazem może być koń maści karej. Ostatecznie, nauki nominalnych systemów odarte zostały z resztek prawdy, co pokazane zostało pod symbolem konia o kolorze siwym, bezbarwnym. Kolejność koni uzmysławiających niszczenie prawdy jest następująca: biały, ognisty, kary i siwy.

Być może, występujące w prorocестве Zachariasza konie o kolorach rozjaśniających się – rude, ciemnogniade i białe – przedstawiają doktryny ważne dla pojednania, takie jak zmartwychwstanie, ofi ara za grzech i restytucja, które dadzą człowiekowi możliwość postępowania drogą świętą z grzesznego, czerwonego stanu, poprzez stan gniady, w miarę jak nawyki starej natury będą wykorzeniane, aż do bieli doskonałości.

Inna możliwa interpretacja obrazu koni jest zasugerowana w wersecie 10 i 11: „To są ci, których Pan posłał, aby obeszli ziemię. I przemówiwszy zdali sprawę aniołowi Pana, który stał wśród mirtów, tymi słowy: Obeszliśmy ziemię, a oto cała ziemia żyje bezpiecznie i w pokoju.”

Wydaje się, że konie są ważnymi strażnikami na ziemi, którzy obserwują i zdają raporty człowiekowi siedzącemu na czerwonym koniu, że wszystko jest w porządku. Ci wierni strażnicy, wysłani przez Pana by przemierzali ziemię, mogą dobrze obrazować starożytnych świętych. W ostatniej wizji zobaczymy natomiast wykorzystanie różnokolorowych koni dla przedstawienia różnych grup ludzi w Bożym planie.

Bez względu jednak na to, czy konie o których mówimy przedstawiają doktryny prowadzące do doskonałości ludzkości czy też starożytnych świętych, obraz Królestwa jako ostatecznego celu Bożego planu, jest w tej pierwszej z ośmiu wizji Zachariasza pokazany w piękny i wyraźny sposób.

Wizja druga

Potem podniosłem oczy i spojrzałem, a oto były cztery rogi. I rzekłem do anioła, który rozmawiał ze mną: Co



one oznaczają? I odpowiedział mi: To są rogi, które rozproszyły Judę, Izrael i Jeruzalem. Potem ukazał mi Pan czterech kowali. I zapytałem: Jaką pracę mają wykonać? Odpowiedział: To są rogi, które rozproszyły Judę tak, że nikt nie mógł podnieść głowy; ci zaś przyszli, aby je przestraszyć, postrzącać rogi narodów, które podniosły róg przeciwko ziemi judzkiej, aby ją rozproszyc. – Zach. 2:1- 4

Rogi przedstawiać mogą potęgę i władzę, te natomiast miały rozproszyc Judę, Izrael i Jeruzalem. Rogi te mogą zostać zidentyfikowane jako cztery uniwersalne królestwa świata pogańskiego: Babilon, Medo-Persia, Grecja oraz Rzym. Bóg oddał tym królestwom władzę nad Izraelem i całym światem. Kogo jednak mogą symbolizować postaci czterech kowali? Wydaje się, że mogą oni przedstawiać samego Boga, w jego czterech przymiotach: mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Bóg kruszy te rogi tak, jak kowal kruszy i kształtuje żelazo. Następnie Bóg strąca kolejno rogi, kończąc na czwartym z wielkich pogańskich królestw, gdy ich siedem czasów lub też 2520 lat rządania przeminęło w roku 1914.

Wizja trzecia

Potem podniosłem oczy i spojrzałem, a oto był mąż ze sznurem mierniczym w ręku. I zapytałem go: Dokąd idziesz? Odpowiedział mi: Chcę przemierzyć Jeruzalem, aby zobaczyć, jaka jest jego szerokość i jaka jego długość. – Zach. 2:5-6

Wizja ta przedstawia proces odnowienia Izraela po czasie rządów pogan, który przedstawiony był w czterech rogach wspomnianych w poprzedniej wizji. Bóg osądził Żydów i ukarał ich siedmiokrotnie za ich grzechy. Gdy ich kara, wykonywana rękami pogan, uległa zakończeniu, łaska Boża powraca do tego narodu. Sznur mierniczy w innych zapisach określony jest jako „kij mierniczy”, przyrząd używany na budowach i podczas wznoszenia miast. Zapis tej wizji wspomina dalej: „I rzekł do niego: Pobiegnij i powiedz owemu młodzieńcowi tak: Miastem otwartym będzie Jeruzalem, bo mnóstwo w nim ludzi i bydła! I Ja – mówi Pan – będę jego murem ognistym wokoło i będę chwałą pośród niego! Biada, biada! Uciekajcie z Kraju Północy – mówi Pan, gdyż rozproszyłem was na cztery strony świata – mówi Pan.” (Zach. 2:8-10)

W powyższych werszetach opisana została wizja powrotu Izraela do pokoju i dobrobytu, po ponownym zgromadzeniu ich z miejsc, do których zostali rozproszeni w trakcie trwania Czasów Pogan. Bóg będzie dla nich ścianą ognia, w taki sposób, że żaden wróg nie będzie ich mógł rozproszyc ani nękać. On będzie wciąż obecny pośród nich. Widzieliśmy początek wypełniania się tej wizji w dziele gromadzenia przez Boga swego ludu w Palestynie. Wspaniały fi nał tej wizji dotyczącej odrodze-

nia Izraela wkrótce nastąpi. Bóg tak pociesza bowiem swój naród:

- „Kto was dotyka, dotyka źrenicy mojego oka.” (Zach. 2:12)
- „Wykrzykuj z radości i wesel się, córko syjońska, bo oto Ja przyjdę i zamieszkać pośród ciebie – mówi Pan. (Zach. 2:14)
- „Niech umilknie przed Panem wszelkie ciało, gdyż Pan już rusza ze swojego miejsca świętego. (Zach. 2:17)

Słowa te w doskonały sposób pokazują powrót Bożej łaski do Izraela i proces jego odnowy. Można pokusić się o próbę przeniesienia tej wizji na Izrael duchowy, Kościół Wieku Ewangelii. Werset 11 przekazuje wezwanie: „Chrońcie się na Syjonie, którzy jeszcze mieszkacie u córki babilońskiej”. W czasie Wieku Ewangelii, prawdziwy duchowy Izrael znajdował się w niewoli babilońskiej aż do chwili, gdy powrócił Jezus i rozległo się wezwanie do opuszczenia Babilonu. Nasz Pan powrócił zatem aby zabrać do siebie swą oblubienicę, źrenicę swego oka.

Wizja czwarta

Potem ukazał mi Jozuego, arcykapłana, stojącego przed aniołem Pana i szatana stojącego po jego prawicy, aby go oskarżać. Wtedy anioł Pana rzekł do szatana: Niech cię zgromi Pan, szatanie, niech cię zgromi Pan, który obrał Jeruzalem! Czyż nie jest ono głównią wyrwaną z ognia? A Jozue był ubrany w szatę brudną i tak stał przed aniołem. – Zach. 3:1-3

Hebrajskie imię Jozue jest równoznaczne z swym greckim odpowiednikiem „Jezus”. Jozue, najwyższy kapłan, przedstawia w tej wizji Chrystusa, Głowę i Ciało. Brudne szaty w jakie był ubrany są dobrym symbolem braku sprawiedliwości jaki charakteryzuje członków ciała Chrystusowego przed usprawiedliwieniem. Od samego początku Szatan stoi im na drodze, czyniąc wszystko co w jego mocy, aby powstrzymać ich od poświęcenia, starając się pokrzyżować Boże plany dotyczące wyboru oblubienicy dla jego syna.

„A ten tak odezwał się i rzekł do sług, którzy stali przed nim: Zdejmijcie z niego brudną szatę! Do niego zaś rzekł: Oto ja zdjąłem z ciebie twoją winę i każę cię przyoblec w szaty odświętne. Potem rzekł: Włóżcie mu na głowę czysty zawój! I włożyli mu na głowę czysty zawój, i przyoblekli go w szaty. A anioł Pana stał przy tym.” (Zach. 3:4-5)

W kolejnych werszetach następuje zmiana scenerii; członkowie Ciała Chrystusowego zostają przyodziani w szatę sprawiedliwości Chrystusowej, usprawiedliwieni



przez wiarę w zasługę jego ofiary. Szatan jest postacią wciąż obecną w tym obrazie, tym usilniej starając się odwieść członków Kościoła od wypełnienia ich ślubów poświęcenia.

„Tak mówi Pan Zastępów: Jeżeli będziesz chodził moimi drogami i będziesz pilnował mojego porządku, będziesz zawiadywał moim domem oraz strzegł moich dziedzińców, dam ci dostęp do tych, którzy tu stoją.” (Zach. 3:7)

Na tym etapie, czas wydarzeń w wizji znacznie przyspiesza, czyniąc ogromny skok naprzód, pozostawiając tematykę związaną z ofiarą Kościoła w Wieku Ewangelii i przenosząc czytelnika w czasy Królestwa Bożego: „Bo oto na kamieniu, który położyłem przed Jozuem – a na jednym kamieniu jest siedem oczu – wyrzyję napis – mówi Pan Zastępów – i jednego dnia zmażę winę tej ziemi.” (Zach. 3:9)

Motyw wypisywania słów na kamieniu przypomina zapis z Objawienia 2:17: „Kto ma uszy, niechaj słuca, co Duch mówi do zborów. Zwycięzcy dam nieco z manny ukrytej i kamyk dam mu biały, a na kamyku tym wypisane nowe imię, którego nikt nie zna, jak tylko ten, który je otrzymuje.” Siedem oczu spoczywających na kamieniu może symbolizować boską mądrość Jezusa i jego Kościoła w Królestwie, będących kamieniem węgielnym. Obyśmy okazali się wiernymi naszemu przymierzowi i stali się częścią tegoż kamienia, otrzymawszy nowe imiona.

Końcowy werset trzeciego rozdziału pokazuje doskonały pokój panujący w Królestwie Bożym: „W owym dniu – mówi Pan Zastępów – będziecie zapraszali jeden drugiego pod winną latorośl i pod drzewo figowe.” (Zach. 3:10)

Wizja piąta

I zapytał mnie: Co widzisz? A ja odpowiedziałem: Widzę, oto jest świecznik cały ze złota, a na jego szczycie jest czasza. Na niej jest siedem lamp, a lampy, które są na jej szczycie, mają po siedem knotów. Dwa drzewa oliwne stoją obok niego, jedno z prawej strony czaszy, a drugie z jej lewej strony. – Zach. 4:2-3

W dalszej części wizji znajduje się opis o tym, w jaki sposób wspomniane drzewa oliwne połączone są ze złotymi lampami za pomocą złotych rurek. Świecznik opisany w wizji przypomina swym wyglądem świecznik z Przybytku, lecz ma dwie cechy charakterystyczne: na szczycie każdego z nich znajdowała się czasza wypełniona oliwą (która za pomocą sieci rurek służyła do siedmiu lamp) oraz drzewa oliwne. W przypadku Namiotu Zgromadzenia, złoty świecznik z oliwą, która była codziennie uzupełniana przez Najwyższego Kapłana, pokazuje nadzorczą działalność Jezusa zapewniającego Kościołowi stałą opiekę ze strony Ducha Świętego

go. W wizji Zachariasza, świecznik przedstawiać może zupełną organizację przewidzianą dla rozwoju i opieki nad Kościołem. Świecznik opisany tutaj, podobnie jak ten znajdujący się w Przybytku, przedstawia Kościół jako całość, zaopatrywany w Ducha Świętego pochodzącego z Głowy, z czaszy znajdującej się na szczycie, przedstawiającej naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Prorokowi na jego pytanie podane jest także znaczenie dwóch drzew oliwnych: „A on odrzekł: To są dwaj pomazańcy, którzy stoją przed Panem całej ziemi.” (Zach. 4:14) Przypis znajdujący się w niektórych przekładach Pisma Świętego mówi, iż wyrażenie użyte tutaj oznacza raczej „synów oliwy” a nie „pomazańców”. Księga Objawienia 11:3,4 wspomina o dwóch świadkach Bożych, Starym i Nowym Testamencie, jako o dwóch drzewach oliwnych stojących przed Bogiem ziemi. Dwa drzewa oliwne opisane w Księdze Zachariasza również mogą reprezentować Stary i Nowy Testament, co uzmysławia nam sposób w jaki otrzymujemy Ducha Świętego, ducha prawdy, od naszego Pana poprzez Słowo Boże.

Wizja szósta

Potem znowu podniosłem oczy i spojrzałem, a oto był unoszący się zwój. I zapytał mnie anioł: Co widzisz? Ja odpowiedziałem: Widzę unoszący się zwój dwadzieścia łokci długi i dziesięć łokci szeroki. – Zach. 5:1-2

Zachariasz opisuje unoszący się w powietrzu zwój, którego znaczenie wyjaśnia anioł w następujących słowach: „To jest klątwa, która spadała na cały kraj. Dlatego każdy złodziej według niej będzie potępiony i każdy krzywoprzysięzca według niej będzie potępiony. Zesłałem ją – mówi Pan Zastępów – i wchodzi do domu złodzieja, i do domu tego, kto fałszywie na moje imię przysięga, i pozostaje w jego domu, i niszczy go wraz z jego drzewem i jego kamieniami.” (Zach. 5:3-4)

Zwój jest zatem symbolem klątwy, jaka dotknie dwie klasy ludzi: tych, którzy kradną, czyli złodziei, których imiona zapisane są na jednej stronie zwoju oraz tych, którzy fałszywie przysięgają na imię Boże, którzy łamią przymierze, a których imiona pokrywają drugą stronę zwoju. Klątwa ta wchodzi do domów tych ludzi i pozostaje tam, dopóki dom nie legnie w gruzach. Co oznacza ten obraz?

Zwój zapisany dwustronnie przypomina tablice przymierza, na których z dwóch stron zapisany był Zakon: „Potem Mojżesz odwrócił się i zszedł z góry, mając w ręku dwie tablice Świadectwa, tablice zapisane z obu stron; z jednej i z drugiej strony były one zapisane.” (2 Moj. 32: 15)

Pierwsze cztery przykazania opisują zobowiązania człowieka wobec Boga, pozostałe sześć reguluje stosunki międzyludzkie. Być może, ci, którzy określani zostali jako łamiący przymierze, przedstawiają ludzi którzy zła-



mali przykazania odnoszące się do Boga; natomiast złodzieje ludzi, którzy okradają swych bliźnich z różnorodnych dóbr, rodzinnej harmonii, reputacji, a nawet życia. Wizja ta stanowi przestrożę dla Izraela, że winni przestrzegać Bożego prawa albo ich dom zostanie zniszczony. Naród Żydowski nie zachował Zakonu i został odcięty, ich dom został spustoszony zgodnie ze słowami Pana, jakie wypowiedział na krótko przed ukrzyżowaniem.

Wizja ta zawiera jednak także lekcje dla Kościoła Wieku Ewangelii. Ci, którzy zawarli z Bogiem przymierze przez ofiarę nie mogą go złamać, zapierając się wiary, nie mogą także jak złodzieje okradać Boga z obiecanej mu lojalności i oddania. Nikt nie chce, aby jego imię znalazło się na zwoju nieposłuszeństwa opisanym w tej wizji, a raczej pragnie, aby zapisane zostało w księdze życia Baranka.

Jeżeli pragniemy, aby duch Bożego prawa zamieszkiwał w naszych sercach i kontrolował nasze myśli, słowa i czyny, jeżeli budujemy ze złota, srebra i drogich kamieni nasz charakter na podobieństwo Chrystusa, nasze dzieło przetrwa próbę. Jeżeli budujemy z drewna, słomy i siana, nasze dzieło upadnie i zniszczy się.

Wizja siódma

Potem wystąpił anioł, który rozmawiał ze mną, i rzekł do mnie: Podnieś oczy i zobacz, co to wychodzi! Wtedy zapytałem: Co to jest? A on odpowiedział: To, co wychodzi, to jest efa. I dodał: Taka jest ich wina w całym kraju. A wtem podniosła się ołowiana pokrywa i zobaczyłem kobietę siedzącą w efi e. I rzekł: To jest bezbożność! I zepchnął ją do wnętrza efy, i rzucił na jej wierzch ołowianą pokrywę. Znowu podniosłem oczy i spojrzałem, a oto wyszły dwie kobiety, których skrzydła poruszał wiatr, a miały skrzydła jak skrzydła bocianie. I one podniosły efę między niebo a ziemię. Wtedy zapytałem anioła, który rozmawiał ze mną: Dokąd one zaniosą efę? I odpowiedział mi: Będzie dla niej wzniesiona świątynia w ziemi Sinear, a gdy będzie gotowa, postawię ją tam na cokole. – Zach. 5:5-11

W czasach Zachariasza efa była jednostką miary ciał sypkich, podobnie jak w naszych czasach buszel (36,4 litra), tylko nieco mniejszą. Używano jej dla odmierzania ziarna, np. pszenicy. Kobieta siedząca w efi e jest początkowo czysta, podobnie jak prawdziwy Kościół, prawdziwa pszenica w swej czystości na początku Wieku Ewangelii. Jednakże Kościół szybko uległ zepsuciu, zarówno w swych doktrynach jak i praktykach. Anioł wrzucający bezbożność do efy i zamykający ołowianą pokrywę obrazuje proces zepsucia. Ołów przypomina zafałszowane złoto; jest podobny w ciężarze lecz pozbawiony jest piękna i szlachetności złota. Złoto w Piśmie Świętym symbolizuje rzeczy o charakterze boskim, a w szczególności boską prawdę. Tym samym,

ołowiana pokrywa symbolizować może zafałszowane doktryny i zepsucie praktyk, rozpowszechnianych przez systemy nominalnego chrześcijaństwa.

Dwie kobiety przedstawiać mogą matkę i córkę, Katolickie i Protestantckie systemy kościelne. Mają one skrzydła i niosą efę do ziemi Sinear, aby tam wybudować dla niej dom. Według zapisu 1 Moj. 11:2, ziemia Sinear była krainą, w której zbudowano wieżę Babel. Jest to równina rozciągająca się pomiędzy rzekami Tygrys i Eufrat, a w dalszej części wizji wspomniany jest rozwój Babilonu. Wiatr wypełniający skrzydła kobiet może przedstawiać moc Szatana, księcia na powietrzu. Dom wybudowany w Babilonie, na jego fundamentach, mogący uosabiać nominalny system kościelny, jest dziełem sztuki Szatana, wzniesiony na błędzie a nie na Bożej prawdzie.

Wizja ósma

I znowu podniosłem oczy, i spojrzałem: a oto były cztery wozy, które wyjeżdżały spomiędzy dwóch gór, a te góry były ze spiżu. W pierwszym wozie były konie kasztanowe, a w drugim wozie były konie kare. W trzecim wozie były konie białe, a w czwartym wozie były konie srokate, silne. – Zach. 6:1-3

Spiz (miedź) w zapisach Pisma Świętego reprezentuje doskonałą ludzką naturę, natomiast góry są symbolem królestw. Dwie spiżowe (miedziane) góry przedstawiać mogą dwa doskonałe ludzkie królestwa; pierwsze w Edenie które utracone zostało przez Adama oraz drugie, przyszłe królestwo na ziemi, w którym to, co zostało utracone, zostanie odzyskane. Spomiędzy tych dwóch gór wyjeżdżały cztery wozy. Z drugiej zaś strony można powiedzieć, że pomiędzy tymi symbolicznymi górami rozciąga się cały Plan Boży. Zauważmy, że owe cztery wozy ciągnęły konie o czterech kolorach: kasztanowym, karym, białym, srokatym, oraz były tam konie silne.

„Konie kasztanowe wyruszają do krainy wschodniej, konie kare wyruszają do krainy północnej, białe wyruszają na zachód, srokate zaś wyruszają do krainy południowej. Silne konie rwały się do biegu, chcąc obejść ziemię. Więc rzekł: „Jazda! Objedźcie ziemię! I obiegły ziemię. Potem zawołał mnie i rzekł do mnie: Spójrz! Te, które jadą do krainy północnej, uspokoiły ducha Pana w krainie północnej.” (Zach. 6:6-8) [UWAGA: w angielskim przekładzie Biblii, na którym opiera się autor niniejszego artykułu w swej interpretacji, werset 6 brzmi następująco: „Konie kare wyruszają do krainy północnej, białe zaś podążają za nimi; srokate wyruszają do krainy południowej.” □ przyp. tłumacza]

Konie wraz z wozami wyłaniają się spomiędzy gór, ale tylko same konie, bez wozów, rozbiegają się w różnych kierunkach. Spomiędzy gór wyszło pięć rodzajów koni,



ale tylko cztery z nich skierowały się w konkretnych kierunkach. Co to może oznaczać?

Cztery wozy przedstawiać mogą Boga, jego przymioty i środki za pomocą których wykonuje on swój plan wobec ludzkości. Pięć rodzajów koni symbolizować może pięć klas, jakie rozwiną się w trakcie jego planu. Klasa czarna, która udała się w kierunku północnym i uspokoiła ducha Pana, to klasa Kościoła. Czerń jest kolorem który rzadko przypisywany jest klasie Małego Stadka, lecz w Pieśniach Salomona królowa mówi: „Śniada jestem, lecz piękna” (Pieśń 1:5). Konie białe podążają za karymi i mogą uosabiać Wielkie Grono, którego szaty zostały wybielone we krwi Baranka. Konie srokate mogą w przenośni pokazywać całą ludzkość w czasie Królestwa. Udają się one na południe, tak jak ziemia jest przeciwieństwem niebios. Konie silne to starożytni święci, którzy obchodzą ziemię tak, jak w pierwszej wizji. Kogo natomiast przedstawiać mogą konie kasztanowe? One także pojawiły się spomiędzy gór, ale nie poszły w żadnym kierunku. Być może, są one uosobieniem klasy drugiej śmierci.

W drugiej scenie tej wizji, począwszy od wersetów 9 do 10, słowo Pańskie przychodzi do Zachariasza i przekazuje mu polecenie uczynienia korony z srebra i złota a następnie włożenia jej na głowę Jozuego. Wiele

szczegółów z tego obrazu przypomina wizję czwartą, z wyjątkiem tego, że najwyższy kapłan nosi koronę zamiast zawoju oraz zasiada na tronie. Przedstawia on uwielbionego Chrystusa, głowę i ciało, króla i kapłana w czasie Wieku Tysiąclecia.

Wizja kończy się następującymi słowami: „I przyjdą z dalekich stron, i wezmą udział w budowie świątyni Pana. Tak poznacie, że Pan Zastępów posłał mnie do was. A to się stanie, jeżeli naprawdę słuchać będziecie głosu Pana, waszego Boga.” (Zach. 6:15)

Ci, którzy przychodzą z dalekich stron uosabiają świat ludzkości, który znajdować się będzie z dala od mentalnej, moralnej i fi zycznej doskonałości w chwili, gdy wzbudzony zostanie z grobu. W miarę upływu czasu, ludzie ci będą przychodzić i budować świątynię Bożą, będą postępować drogą świętą, budować sprawiedliwość charakteru, stawać się godnymi wiecznego życia na ziemi z pomocą uwielbionego Kościoła.

Ostatnie słowa Boga skierowane do Zachariasza mają na celu dodanie mu odwagi i wzmocnienie jego wiary: „A to się stanie, jeżeli naprawdę słuchać będziecie głosu Pana, waszego Boga.” Jeżeli wykonamy to polecenie, spełnimy naszą rolę w tych wizjach, wizjach Bożego planu danych Zachariaszowi.